

POSTANOWIENIE

Dnia 14 października 2020 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Aleksander Stępkowski (przewodniczący)

SSN Paweł Księżak

SSN Oktawian Nawrot (sprawozdawca)

w sprawie ze skargi B. sp. z o.o. w P.

na przewlekłość postępowania przed Sądem Apelacyjnym w (...) w sprawie III AUa (...)

z udziałem Skarbu Państwa - Prezesa Sądu Apelacyjnego w (...)

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Kontroli Nadzwyczajnej i Spraw Publicznych w dniu 14 października 2020 r.

1. stwierdza, że w postępowaniu przed Sądem Apelacyjnym w (...) w sprawie III AUa (...) nastąpiła przewlekłość postępowania;

2. zaleca Sądowi Apelacyjnemu w (...) wyznaczenie terminu posiedzenia w sprawie III AUa (...) nie później niż w terminie trzech miesięcy od dnia doręczenia postanowienia w sprawie rozstrzygnięcia niniejszej skargi;

3. przyznaje B. sp. z o.o. od Skarbu Państwa – Sądu Apelacyjnego w (...) sumę pieniężną w wysokości 2 000 (dwa tysiące) zł;

4. zasądza od Skarbu Państwa – Sądu Apelacyjnego w (...) na rzecz skarżącej kwotę 240 (dwieście czterdzieści) zł tytułem zwrotu kosztów postępowania.

UZASADNIENIE

B. sp. z o.o., reprezentowana przez pełnomocnika – adw. P. M., w skardze na naruszenie prawa strony do rozpoznania sprawy w postępowaniu sądowym bez nieuzasadnionej zwłoki z dnia 13 lipca 2020 r. (data wpływu do Sądu Najwyższego: 4 września 2020 r.) wniosła o:

1. stwierdzenie przewlekłości postępowania w sprawie przed Sądem Apelacyjnym w (...) o sygn. akt III AUa (...);
2. wydanie zalecenia wyznaczenia przez Sąd Apelacyjny w (...) terminu rozprawy apelacyjnej w sprawie o sygn. akt III AUa (...);
3. zasądzenie od Skarbu Państwa na rzecz skarżącego kwoty według norm przepisanych;
4. zasądzenie od Skarbu Państwa kosztów postępowania.

W uzasadnieniu skargi wskazano, że 26 lutego 2019 r. Sąd Okręgowy w P. wydał wyrok oddalający odwołanie skarżącej od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych II Oddziału w P. Od ww. wyroku skarżąca w dniu 8 kwietnia 2019 r. wniosła apelację do Sądu Apelacyjnego w (...). Akta sprawy Sąd Okręgowy przekazał Sądowi Apelacyjnemu 10 maja 2019 r. Od chwili wpływu akt do Sądu i zarejestrowania sprawy pod sygn. III AUa (...), do chwili wniesienia skargi na przewlekłość postępowania, Sąd Apelacyjny w (...) nie podjął jakichkolwiek czynności, w szczególności nie wyznaczył terminu rozprawy. Tym samym, zdaniem skarżącej, nastąpiła przeszło 14-miesięczna beczynność sądu, stanowiąca w myśl ustawy z dnia 17 czerwca 2004 r. o skardze na naruszenie prawa strony do rozpoznania sprawy w postępowaniu przygotowawczym prowadzonym lub nadzorowanym przez prokuratora i postępowaniu sądowym bez nieuzasadnionej zwłoki (tekst jednolity: Dz.U. z 2018 r., poz. 75; dalej – ustawa lub ustawa o skardze na przewlekłość) przewlekłość postępowania.

W odpowiedzi na skargę Prezes Sądu Apelacyjnego w (...) przywołał okoliczności związane z kwestiami organizacyjnymi, w szczególności niewystarczającą obsadą kadrową, obciążeniami orzeczniczymi, rozpoznawaniem spraw z zachowaniem kolejności wpływu, a także stanem epidemicznym.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga okazała się mieć uzasadnione podstawy.

Zgodnie z art. 2 ust. 1 ustawy o skardze na przewlekłość strona może wnieść skargę o stwierdzenie, że w postępowaniu, którego skarga dotyczy, nastąpiło naruszenie jej prawa do rozpoznania sprawy bez nieuzasadnionej zwłoki, jeśli postępowanie zmierzające do wydania rozstrzygnięcia kończącego postępowanie w sprawie trwa dłużej niż to konieczne dla wyjaśnienia istotnych okoliczności faktycznych i prawnych. Stosownie zaś do art. 2 ust. 2 ustawy o skardze na przewlekłość, dla stwierdzenia, czy w sprawie doszło do przewlekłości postępowania, należy w szczególności ocenić terminowość i prawidłowość czynności podjętych przez sąd w celu wydania rozstrzygnięcia kończącego postępowanie w sprawie. Dokonując tej oceny należy:

1. uwzględnić łączny dotychczasowy czas postępowania od jego wszczęcia do chwili rozpoznania skargi;
2. charakter sprawy;
3. stopień faktycznej i prawnej złożoności sprawy;
4. znaczenie rozstrzygnięcia dla skarżącego;
5. zachowanie się stron, w szczególności strony, która zarzuciła przewlekłość postępowania.

Regulacja ustawowa wzmacnia więc na poziomie krajowym wynikający z Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności (Dz.U. z 1993 r. Nr 61, poz. 284 ze zm.; dalej – Konwencja) standard ochrony obejmujący prawo do rzetelnego procesu, a w szczególności prawo do rozpoznania sprawy w rozsądnym terminie. Przyjęcie ustawy o skardze na przewlekłość było zresztą w znacznym stopniu reakcją na wielokrotnie stwierdzone przez Europejski Trybunał Praw Człowieka (dalej – Trybunał) naruszenia przez Polskę prawa do rozpoznania sprawy w rozsądnym terminie.

W przedmiotowej sprawie, jak podkreśla skarżąca, akta sprawy wraz z apelacją wpłynęły do Sądu Apelacyjnego w (...) 10 maja 2019 r., zaś 31 lipca 2020 r. wydane zostało zarządzenie w sprawie skierowania apelacji do rozpoznania na posiedzeniu niejawnym. Do dnia rozpoznania niniejszej skargi, czyli przez okres 17 miesięcy nie został jednakże wyznaczony termin rzeczonego posiedzenia. Sąd

Najwyższy naturalnie dostrzega, że stosownie do normy wyrażonej w art. 15zzs ustawy z dnia 2 marca 2020 r. o szczególnych rozwiązaniach związanych z zapobieganiem, przeciwdziałaniem i zwalczaniem COVID-19, innych chorób zakaźnych oraz wywołanych nimi sytuacji kryzysowych (Dz. U. 2020, poz. 374 ze zm.), w okresie stanu zagrożenia epidemicznego lub stanu epidemii ogłoszonego z powodu COVID bieg terminów procesowych i sądowych w postępowaniach wskazanych w ustawie nie rozpoczyna się, a rozpoczęty ulega zawieszeniu na ten okres. Należy, jednakże podkreślić, że przepis ten został uchylony 16 maja 2020 r. Konsekwentnie należy uznać, że terminy procesowe, których bieg rozpoczął się przed 14 marca 2020 roku, uległy zawieszeniu jedynie na okres od 14 marca 2020 r. do 23 maja 2020 r. Powyższe uwiarygadnia zatem przypuszczenie skarżącej, że „w przypadku rozpoznania niniejszej skargi w terminie ustawowo wyznaczonym (...) i w związku z tym niezwłocznego wyznaczenia terminu rozprawy – pierwszy termin rozprawy w niniejszej sprawie będzie mieć miejsce najprawdopodobniej w czasie stosunkowo odległym od złożenia niniejszej skargi”.

W dotychczasowym orzecznictwie Sądu Najwyższego dominuje pogląd, że naruszeniem prawa strony do rozpoznania sprawy bez nieuzasadnionej zwłoki jest m.in. wielomiesięczna beczynność sądu polegająca na niewyznaczaniu rozprawy, trwająca co najmniej 12 miesięcy (patrz: postanowienia Sądu Najwyższego z 12 maja 2005 r., III SPP 96/05; z 16 marca 2006 r., III SPP 10/06; z 21 marca 2006 r., III SPP 13/06; z 18 maja 2016 r., III SPP 53/16; z 14 marca 2007 r., III SPP 3/07; z 22 stycznia 2019 r., I NSP 68/18; z 22 stycznia 2019 r., I NSP 71/18; z 16 maja 2019 r., I NSP 28/19; z 21 maja 2019 r., I NSP 21/19; z 14 czerwca 2019 r. I NSP 37/19), jakkolwiek w części orzeczeń wskazuje się, że także krótsza, np. ośmiomiesięczna beczynność sądu, naruszyć może prawo strony do rozpoznania sprawy w postępowaniu sądowym bez nieuzasadnionej zwłoki (patrz: postanowienia Sądu Najwyższego z 8 maja 2013 r., III SPP 51/13; z dnia 17 grudnia 2013 r., III SPP 242/13; z dnia 27 marca 2019 r., I NSP 88/18). Ten utrwalony standard orzeczniczy wyznacza swoiste domniemanie co do zaistnienia przewlekłości postępowania lub braku tejże. Jednakże powinien być on stosowany przy uwzględnieniu wszystkich okoliczności, o których mowa w art. 2 ust. 2 ustawy o skardze na przewlekłość i w szczególnych przypadkach domniemanie to może

być wzruszone (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z 11 lipca 2019 r., I NSP 48/19).

Dla stwierdzenia przewlekłości postępowania irrelevantne pozostają argumenty dotyczące liczby wpływających spraw i obciążenia orzeczniczego, jak też wszelkie inne okoliczności związane z organizacją Sądy Apelacyjnego w (...). Zgodnie z przywołaną już treścią art. 2 ust. 2 ustawy o skardze na przewlekłość, dokonując oceny, czy naruszone zostało prawo strony do rozpoznania sprawy bez nieuzasadnionej zwłoki, obok upływu czasu, uwzględnia się indywidualne okoliczności sprawy. Tym samym nie ma tu miejsca na szerokie uwzględnienie kwestii organizacyjnych, niestanowiących *de iure* składnika konkretnego postępowania (parz: postanowienia Sądu Najwyższego z 17 grudnia 2013 r., III SPP 242/13; postanowienie Sądu Najwyższego z 22 stycznia 2019 r., I NSP 71/18). Kwestia właściwej organizacji sądownictwa jest obowiązkiem państwa, na co wielokrotnie zwracał uwagę Trybunał i Sąd Najwyższy (wyrok Trybunału w sprawie Sutter v. Szwajcaria z dnia 22 lutego 1984 r., skarga nr 8209/78; wyrok Trybunału w sprawie Wasilewski v. Polska z 21 grudnia 2000 r., skarga nr 32734/96; postanowienie Sądu Najwyższego z 8 marca 2005 r., III SPP 34/04; postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 26 kwietnia 2019 r., I NSP 18/19).

Biorąc powyższe pod uwagę, należy więc uznać, że sam czas trwania postępowania, w toku którego nie wyznaczono na dzień rozpatrywania niniejszej skargi terminu posiedzenia, jest wystarczający do stwierdzenia, że w przedmiotowej sprawie doszło do przewlekłości postępowania.

Sąd Najwyższy zważył ponadto, że na wydłużenie czasu postępowania w sposób negatywny nie mógł wpłynąć ani charakter sprawy, ani stopień jej skomplikowania, ani zachowanie skarżącej.

Z uwagi na stwierdzoną przewlekłość postępowania, a zarazem brak wyznaczenia terminu posiedzenia, Sąd Najwyższy, na podstawie art. 12 ust. 3 ustawy o skardze, zaleca Sądowi Apelacyjnemu w (...) wyznaczenie terminu posiedzenia w sprawie V AUa (...) nie później niż w terminie trzech miesięcy od dnia doręczenia postanowienia w sprawie rozstrzygnięcia niniejszej skargi.

Skarga na przewlekłość postępowania i związana z nią możliwość przyznania skarżącemu, na jego żądanie, od Skarbu Państwa sumy pieniężnej

w wysokości 2 000 – 20 000 zł, w znacznej mierze służy wymuszeniu na państwie takiej organizacji wymiaru sprawiedliwości, która umożliwi rozpoznanie sprawy bez nieuzasadnionej zwłoki (patrz: postanowienia Sądu Najwyższego z 17 grudnia 2013 r., III SPP 242/13). Obok swoistej sankcji dla państwa, za niewłaściwe zorganizowanie wymiaru sprawiedliwości, suma pieniężna, o której jest mowa w art. 12 ust. 4 ustawy, pełni funkcję rekompensaty dla strony za doznaną szkodę niematerialną, będącą wynikiem przewlekłości. Nie jest to więc odszkodowanie za poniesione straty i utracone korzyści (art. 361 § 2 k.c.) lub zadośćuczynienie pieniężne za doznaną krzywdę w rozumieniu art. 445 k.c. Ustawa wprowadza przy tym zasadę, iż strona, której skargę uwzględniono, może w odrębnym postępowaniu dochodzić naprawienia szkody ze stwierdzonej przewlekłości. Konsekwentnie sumę, o której jest mowa w ustawie, uznać należy za wstępną (tymczasową) rekompensatę z tytułu doznanej szkody niematerialnej (patrz: postanowienie Sądu Najwyższego z 8 maja 2013 r., III SPP 51/13; postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 22 stycznia 2019 r., I NSP 71/18).

Zważywszy, że suma pieniężna, o której jest mowa w ustawie stanowi dla strony wstępną rekompensatę, zaś ewentualne koszty, które ponieść będzie musiała skarżąca, z uwagi na ich uzależnienie od okoliczności przyszłych i niepewnych, na tym etapie są niemożliwe do oszacowania, Sąd Najwyższy uznał, że adekwatna jest kwota 2 000 zł.

O kosztach postępowania skargowego (wynagrodzenie pełnomocnika w wysokości 240 zł), orzeczono na podstawie art. 98 § 1 i art. 99 k.p.c. w związku z art. 394¹ § 3 k.p.c. i art. 8 ust 2 ustawy o skardze na przewlekłość oraz § 14 ust. 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz.U. z 2015 r., poz. 1800 ze zm.) oraz art. 17 ust. 3 ustawy o skardze na przewlekłość.